# Idę

**Tymek**

Krąży wokół fatum jak Jehowy w kapturze, stoi na ulicy mówi mi co jak i gdzie
Jestem niepoprawnie zakręconym szczylem
Nie wiem co Ty do mnie mówisz typie
Robię sobie niezłą bekę z ich atencji
Robię sobie bekę z ich przepotężnych pretensji
Niezły fun jakby blant wypalony jakby niemi oni nic nie mogą mi dzwonią do mnie homies!
I kiedy gapisz się na mnie to wiedz
Garbisz się przed kompem a ja lecę fresh
Taka tandeta w Polsce kopiuj, wklej każdy goni cash każdy meczy się
Ja nawet nie pocę się biegnąc po te złote monety chcę odprężony m być jakbym złapał złoty moment za pysk ii
Wciąż wożę się nim idę i wciąż wiozę się nim tak!

Idę gdzie każdy ma dość
Wspinam się na szczyt ich skroń
Pulsuje w rytmie tych stron ale ja już się wcale nie przejmuje tym
Idę gdzie każdy ma dość wspinam się na szczyt ich złość determi nuje każdy krok ale ja już się wcale nie przejmuje tym

Przebolałem pierdolenie ich o niczym ,dziś już przyczyn nie szu kam
Tylko wspinam się na wyżyny
Kombinują wokół chcą odcisków z moich kroków bo dla niektórych dziś Tymek jest synonimem nie pokoju
Nie wiem co jest grane chyba klapki mam na oczach bujam się w o błokach i to wcale nie jest pokaz
Owa pusta suka w ustach miała złe zdanie na mój temat , chciała mi dyskretnie najebać w szeregach
Jeden kawałek za mało suko co za mało co
Masz tu proszę bardzo suko wyrównanie długów
Postaw na milion zrób stos
Odstaw mogile wyjdź stąd
Zostaw mi tylko wspomnienia po tym jak się żyło a teraz...

Idę gdzie każdy ma dość
Wspinam się na szczyt ich skroń
Pulsuje w rytmie tych stron ale ja już się wcale nie przejmuje tym
Idę gdzie każdy ma dość wspinam się na szczyt ich złość determi nuje każdy krok ale ja już się wcale nie przejmuje tym

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!